

The Headhunters, Niedziela

W niedziele świat szaleje, spacer, wrotki, rowery

W niedziele po kościele, a ze mną źle się dzieje

Blady od skrętądąka, tak jest ze mną

Rzygam przy myciu zębąw, ślady szminki na całym

Jak ja kocham te niedziele, nigdy nie wiem co się dzieje

Kto zadzwoni, kto opowie, kto odświeży pamięć gą

Może lepiej nic nie wiedzieć, i spokojnie dzień przeleż

Lecz na pewno ktoś zadzwoni, i opowie com nabroił

W kieszeni rachunki z baru, to początek jest koszmaru

To wygląda bardzo marnie, cała krecha stoi na mnie

Do wieczora będę myślał, ile ja żem wczorą

W weekend znąw się sponiewieram, by po cierpieć przez niedzią